

Sygn. akt II CSKP 176/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi S.M. i W.K.

z udziałem Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy

Państwowe - Nadleśnictwo P., B.B., M.M., M.M.1, G.Ł., J.Ł., W.Ł., I.Z., G.P., W.K. i K.Ł.

o wznowienie postępowania w sprawach zakończonych prawomocnymi postanowieniami Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 9 marca 2001 r., sygn. akt I Ns 908/00 i z dnia 14 maja 2001 r., sygn. akt I Ns 910/00

o stwierdzenie zasiedzenia,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 października 2022 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe - Nadleśnictwo P.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt I Ca 71/19,

1. odracza rozpoznanie sprawy,

2. przedstawia do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zagadnienie prawne:

"Czy Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną jest związany wcześniejszym orzeczeniem wydanym w postępowaniu kasacyjnym (art. 398⁹ i art. 398²⁰ w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. oraz art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), jeżeli w wydaniu tego

orzeczenia brała udział osoba powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa działającej w oczywście wadliwym (niekostytucyjnym) trybie lub składzie na podstawie przepisów, których niekonstytucyjność stwierdzono w wyroku Trybunału Konstytucyjnego?"

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy postanowieniem z 23 listopada 2018 r. w sprawie II CSK 666/17 uchylił postanowienie Sąd Okręgowy w Sieradzu z 12 kwietnia 2017 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Ponownie rozpoznając sprawę postanowieniem z 3 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie ze skargi S.M. i W.K. o wznowienie postępowania w sprawach I Ns 908/00 i I Ns 910/00 Sądu Rejonowego w Łasku na skutek apelacji skarżących S.M. i W.K. od postanowienia Sądu Rejonowego w Łasku z 18 kwietnia 2016 r., I Ns 340/15, zmienił zaskarżone postanowienie w całości i oddalił wniosek o stwierdzenie zasiedzenia oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowy w Sieradzu wniósł uczestnik postępowania – Skarb Państwa, reprezentowany przez Państwowe Gospodarstwo Leśne – Lasy Państwowe Nadleśnictwo P., zaskarżając to postanowienie w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 172 § 1 i 2 k.c. oraz art. 50 § 1 i 2 dekretu z dnia 11 października 1946 r. Prawo rzeczowe (Dz.U. Nr 57, poz. 319, dalej: „pr.rzecz.”) w zw. z art. XLI § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94) przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że nie doszło do spełnienia drugiej z przesłanek prowadzących do zasiedzenia nieruchomości przez Skarb Państwa, tj. upływu czasu; art. 53 pr.rzecz. w zw. z art. 109 pkt 4 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. nr 34, poz. 311, dalej: „p.o.p.c.”) i art. 121 pkt 4 w zw. z 175 k.c. w zw. z art. 9 ustawy z dnia ustawy

z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa (Dz.U. Nr 17, poz. 71, dalej: „u.s.p.n.r.”) przez ich błędną wykładnię polegająca na przyjęciu, iż obowiązywanie przepisu art. 9 ww. ustawy wprowadzało stan uniemożliwiający właścicielom nieruchomości skuteczne dochodzenie swych praw kwalifikowany jako siła wyższa i prowadzący do zawieszenie biegu zasiedzenia i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż w tej sprawie nastąpiło zawieszenie biegu zasiedzenia; art. 53 pr.rzecz. w zw. z art. 111 pkt 2 p.o.p.c. i art. 123 §1 pkt 1 w zw. z art. 175 k.c. w zw. z art. 9 u.s.p.n.r. przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż wejście w życie przepisu art. 9 ww. ustawy prowadziło do przerwania biegu zasiedzenia i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż bieg zasiedzenia uległ przerwaniu.

Skarżący zarzucił ponadto postanowieniu Sądu Okręgowego w Sieradzu naruszenie przepisów postępowania: art. 398²⁰ zd. 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na niezastosowaniu i pominięciu przez Sąd Okręgowy w Sieradzu wyraźnej wykładni przepisów dokonanej przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z 23 listopada 2018 r., II CSK 666/17, co doprowadziło do uwzględnienia przez Sąd Okręgowy w Sieradzu apelacji skarżących od postanowienia Sadu Rejonowego w Łasku z 18 kwietnia 2016 r., I Ns 340/15.

Skarżący wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w Sieradzu z 12 kwietnia 2017 r. w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestnicy postępowania S.M. i W.K. wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postanowieniem z 26 października 2022 r. Sąd Najwyższy przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu w poszerzonym składzie niniejsze zagadnienie prawne.

I.1. Postanowienie z 23 listopada 2018 r., II CSK 666/17, zostało wydane w składzie: SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący), SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca), SSN Roman Trzaskowski.

Bogumiła Irena Ustjanicz została wskazana jako kandydat na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego uchwałą Nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z 17 listopada 2009 r. Uchwała nie zawierała pouczenia o możliwości odwołania ani uzasadnienia.

Anna Wiesława Kozłowska została wskazana jako kandydat na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego uchwałą Nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z 12 maja 2011 r. Uchwała nie zawierała pouczenia o możliwości odwołania ani uzasadnienia.

Roman Trzaskowski został wskazany jako kandydat na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego uchwałą Nr [...] Krajowej Rady Sądownictwa z 13 października 2016 r. Uchwała zawierała pouczenia o możliwości odwołania oraz uzasadnienie.

2. W wyroku z 23 lutego 2022 r., P 10/19 (OTK-A 2022, poz. 14), Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 1 w zw. z art. 82 § 1 i art. 86, art. 87, art. 88 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 ze zm.) w zakresie, w jakim stanowi normatywną podstawę rozstrzygania przez Sąd Najwyższy o statusie osoby powołanej do sprawowania urzędu na stanowisku sędziego, w tym sędziego Sądu Najwyższego, i wynikających z tego uprawnień takiego sędziego oraz związanej z tym statusem skuteczności czynności sądu dokonanej z udziałem tej osoby, jest niezgodny z art. 2 w związku z art. 10, art. 144 ust. 3 pkt 17 i art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

3. W konsekwencji niekonstytucyjne są akty stosowania prawa, którymi na podstawie normy uznanej uprzednio przez Trybunał Konstytucyjny za niekonstytucyjną i jako takiej wyeliminowanej z obrotu (norma wskutek wyroku TK utraciła moc obowiązującą) Sąd Najwyższy dokonuje oceny skuteczności powołań sędziowskich, w tym w zakresie podejmowanych przez sąd z udziałem ocenianego sędziego (osoby powołanej na to stanowisko) czynności. W szczególności z tego powodu prezentowane jest w nowszym orzecznictwie stanowisko, iż nie korzystają z przymiotu prawomocności w tym zakresie orzeczenia mające za podstawę niekonstytucyjną uchwałę składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNKW 2020, nr 2, poz. 7), której niekonstytucyjność potwierdzono w wyroku

Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020, poz. 61). Takie akty stosowania prawa pozostają bowiem sprzeczne z powyższymi wyrokami Trybunału Konstytucyjnego, te zaś na mocy art. 190 ust. 1 Konstytucji RP czynią rozstrzygnięcia takie nieskutecznymi w zakresie, w jakim te akty stosowania prawa wydawane są na podstawie prawnej, którą stanowi norma niekonstytucyjna. Tego rodzaju czynności będące aktami pozornymi kwalifikować należy jako orzeczenia nieistniejące (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 października 2022 r., III CZP 88/22; z 18 listopada 2022 r., II CSKP 205/22) i niewiążące ani stron (uczestników) postępowania, ani innych organów władzy publicznej, w tym sądów. Wydawane są jednak również orzeczenia, które – przeciwnie – zakładają dalsze obowiązywanie uchwały z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/2, a to z uwagi na fakt, iż nie stanowiła ona aktu normatywnego podlegającego kognicji Trybunału Konstytucyjnego, a tym samym w dalszym ciągu wiąże ona wszystkie składy Sądu Najwyższego (zob. uchwały Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22, a także z 14 września 2022 r., I KZP 11/22, OSNK 2022, nr 11-12, poz. 42; także postanowienie Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2022 r., III CO 6/22). Wskazuje się też, że chodzi nie tyle o obowiązywanie uchwały z 2020 r., co raczej o wykładnię prawa z niej wynikającą w odniesieniu do właściwych przepisów postępowania (cywilnego i karnego, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, zob. też np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 grudnia 2022 r., I Zo 68/22).

4. Inna sytuacja natomiast ma miejsce wówczas, gdy ocena prawidłowości procesu nominacyjnego w kontekście skuteczności rozstrzygnięć wydanych z udziałem osoby wadliwie nominowanej dokonywana jest z powodu stwierdzenia niekonstytucyjności normy prawnej przez Trybunał Konstytucyjny.

Skuteczne wzruszenie domniemania konstytucyjności ustawy i w konsekwencji odmowa jej stosowania, a także kształtowania na podstawie niekonstytucyjnych norm skutków prawnych, może nastąpić wyłącznie wskutek wydania przez Trybunał Konstytucyjny ostatecznego tzw. negatoryjnego wyroku, a zatem rozstrzygnięcia o niezgodności ustawy lub jej części z Konstytucją RP. Do tego czasu wszystkie organy władzy publicznej związane są nakazami i wynikającymi z treści norm objętych domniemaniem konstytucyjności w sferze

stosowania prawa. Nie mogą w szczególności podważać przyznanych na mocy tych norm, a tym bardziej wprost w Konstytucji Rzeczypospolitej, kompetencji innych organów władzy publicznej i skutków prawnych wynikających z ich wykonywania (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2019 r., V CSK 347/19).

5. Za oczywiście wadliwy (niekonstytucyjny) tryb postępowania lub skład Krajowej Rady Sądownictwa należy uznać taki, który funkcjonował pod rządem przepisów będących podstawą prawną działania Rady, które to przepisy zostały następnie uznane przez Trybunał Konstytucyjny za niespełniające standardu konstytucyjnego. W konsekwencji, na skutek tzw. negatoryjnego wyroku TK, doszło do utraty ich mocy obowiązującej.

Z uwagi na deklaratoryjny charakter orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego należy uznać, że potwierdziły one fakt stosowania wadliwej procedury przed Krajową Radą Sądownictwa lub niewłaściwy skład Krajowej Rady Sądownictwa, a zatem podejmowanych na takiej niekonstytucyjnej podstawie prawnej wadliwości uchwał o przedstawieniu Prezydentowi RP wniosków o powołanie kandydatów w nich wskazanych na urząd sędziego, w tym do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego.

Tak rozumiana wadliwość procedury nominacyjnej na etapie postępowania przed KRS, stanowiącego konstytucyjny i ustawowy etap procesu nominacyjnego wieńczącego przyznaniem sędziemu *votum* (przede wszystkim na gruncie art. 179 Konstytucji RP), nie może skutkować według dotychczasowych reguł ustawowych wznowieniem postępowań nominacyjnych, w każdym zaś razie nie odnosi się to do problemu oceny skuteczności wadliwie ukształtowanej procedury nominacyjnej.

Według tradycyjnego zapatrywania powołanie będące prerogatywą osobistą Prezydenta RP finalizuje (wieńczy) procedurę nominacyjną i jako takie uniemożliwia następczą weryfikację jej wcześniejszych etapów, w tym wyboru kandydatów na urząd sędziego przez Krajową Radę Sądownictwa. Posługując się formułą zapożyczoną z prawa administracyjnego można stwierdzić, iż wraz z powołaniem dochodzi do powstania nieodwracalnego skutku prawnego polegającego na uzyskaniu przez osobę powołaną statusu sędziego. Wynika to zarówno

z charakteru samego powołania i jego niewzruszalności jako osobistego uprawnienia Prezydenta RP, jak też z nakazu respektowania wartości nadrzędnych, względem których tak skonstruowany proces nominacyjny ma charakter służebny, tj. stabilności orzeczeń jako elementu konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) oraz stabilności urzędu sędziego i jego niepodważalności (jako elementu zasady nieusuwalności, zob. art. 180 Konstytucji RP).

Poza wskazanym powyżej stanowiskiem tradycyjnym o niepodważalności skutków powołania na urząd sędziego aktualnie prezentowane jest dość szeroko, także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zapatrywanie odmienne. Oba natomiast upatrują bądź niepodważalności bądź dopuszczalność kwestionowania statusu sędziego z uwagi w dobru postępowań, konieczności ochrony interesów stron oraz instytucji konstytucyjnych państwa.

6. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego również podnoszono okoliczności (wartości), które uzasadniały konstytucyjny kształt procedury nominacyjnej jako skutkującej niepodważalnością aktu powołania na urząd sędziego dokonanego na podstawie art. 179 Konstytucji RP, nawet w przypadkach wadliwości procedury nominacyjnej na etapach poprzedzających powołanie (ukształtowanych ustawowo), a ponadto oceny jej skutków.

W uzasadnieniu wyroku z 29 listopada 2007 r., SK 43/06 (OTK-A 2007, nr 10, poz. 130) Trybunał Konstytucyjny wskazał, że stwierdzenie niekonstytucyjności art. 2 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r. Nr 11, poz. 67 ze zm., dalej: „u.KRS”) nie uzasadnia kwestionowania legalności aktów powołania sędziów wydanych po przeprowadzeniu postępowania przy zastosowaniu kryteriów oceny określonych na podstawie tego przepisu. Za taką oceną skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego przemawia konieczność zapewnienia stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, a także zasada zaufania jednostki do państwa i prawa, nakazująca ochronę sytuacji prawnych osób powołanych na stanowiska sędziowskie na podstawie dotychczasowych przepisów.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny wskazał, że wzruszenie aktów indywidualnych lub wznowienie postępowania nie jest dopuszczalne, jeżeli

prowadziłoby do powstania skutków niezgodnych z Konstytucją RP. Z tych względów nie było w ocenie Trybunału konstytucyjnych podstaw do wznawiania postępowań prowadzonych w celu obsadzenia stanowisk sędziowskich. Osoby, których kandydatury zostały odrzucone przy zastosowaniu kryteriów oceny określonych na podstawie zakwestionowanego przepisu ustawowego, miały możliwość ponownego ubiegania się o wolne stanowiska sędziowskie na zasadach określonych w przepisach, które powinny zostać ustanowione po wejściu w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Podobnie co do skutków orzeczenia odniósł się Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 27 maja 2008 r., SK 57/06 (OTK-A 2008, nr 4, poz. 63). Uznał bowiem, że z orzeczenia negatoryjnego nie wynika możliwość odwołania się skarżącego od rozstrzygnięcia KRS o nieprzedstawieniu Prezydentowi RP kandydatury skarżącego na sędziego. Za taką oceną, dotyczącą skutków wyroku, przemawiała bowiem konieczność zapewnienia stabilności funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa, a także innych organów państwowych uczestniczących w procedurze powołania na stanowiska sędziów. Skarżący oraz (ewentualnie) inni zainteresowani, mieli możliwość ponownego ubiegania się o wolne stanowiska sędziowskie, na zasadach określonych w przepisach, zmodyfikowanych w następstwie tego wyroku, a więc z uwzględnieniem możliwości odwołania się od uchwały KRS, rozstrzygającej o nieprzedstawieniu ich kandydatury do pełnienia urzędu sędziowskiego Prezydentowi RP.

Należy zaznaczyć, że sądy, w tym Sąd Najwyższy, pozostają związane sentencją orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Nie wiąże ich natomiast stanowisko, w tym ocena prawna, wyrażone w motywach wyroku TK (tak np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z 8 maja 2007 r., II OSK 699/06; z 5 grudnia 2017 r., I OSK 1079/17; z 15 czerwca 2021 r., III OSK 3238/21). Powyższe wnioski zawarte zostały w uzasadnieniach wyroków Trybunału i nie znalazły potwierdzenia w sentencji poprzez użycie tzw. formuły aplikacyjnej, tj. normatywnego ukształtowania skutków stwierdzenia niekonstytucyjności ocenianego przepisu ustawy. Nie można jednak nie dostrzegać okoliczności, iż odmowa stosowania wskazań wynikających z motywów orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego prowadzić może do pogłębienia stanu niekonstytucyjności (tzw. wtórnej

niekonstytucyjności), co w konsekwencji może też prowadzić do ponownej kontroli aktu normatywnego (zob. wyroki TK: z 2 marca 2004 r., SK 53/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 16; z 27 października 2004 r., SK 1/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 96; zob. też wyrok z 13 grudnia 2017 r., SK 48/15, OTK-A 2018/2). Ignorowanie ratio decidendi orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego może także, przynajmniej w skrajnych wypadkach, być ocenione jako naruszenie wynikającej z preambuły Konstytucji RP zasady współdziałania władz.

7. Mając na względzie powyższe ustalenia nie można tracić z pola widzenia faktu, iż wadliwość procedury nominacyjnej potwierdzona orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego pozostaje dotychczas niezweryfikowana i nie doszło do jej sanowania. Taką wadliwość w odniesieniu do samej procedury stwierdzono w wyrokach TK: z 29 listopada 2007 r., SK 43/06, z 27 maja 2008 r., SK 57/06 oraz z 19 listopada 2009 r., K 62/07 (OTK-A 2009, nr 10, poz. 149). Ponadto Trybunał Konstytucyjny na gruncie przepisów o Krajowej Radzie Sądownictwa z 2011 r. stwierdził niekonstytucyjność składów w tzw. części sędziowskiej (co w konsekwencji obejmowało okres od 2011 do 2017 r., a zatem do zmiany przepisów i wprowadzenia tzw. wspólnej kadencji członków Rady wybieranych spośród sędziów).

8. Po pierwsze, wyrokiem z 29 listopada 2007 r., SK 43/06, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 2 ust. 1 pkt 2 u.KRS jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 60 Konstytucji RP, zaś art. 2 ust. 2 pkt 2 tej ustawy jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz jest niezgodny z art. 60 Konstytucji RP. Ten ostatni przepis ustawy miał stanowić podstawę kompetencji Krajowej Rady Sądownictwa w zakresie ustalania kryteriów oceny kandydatów na stanowiska sędziowskie. Prowadzi to do wniosku, iż stosowanie kryteriów przez Radę do czasu utraty mocy przez niekonstytucyjny przepis było niezgodne z Konstytucją RP, a zatem prowadzone z uwzględnieniem tych kryteriów, na podstawie niekonstytucyjnego przepisów, postępowania były także niekonstytucyjne.

9. Po drugie, w wyroku z 27 maja 2008 r., SK 57/06, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 13 ust. 2 zdanie drugie u.KRS w zakresie, w jakim dotyczy art. 2 ust. 1 pkt 3 w związku z pkt 2 tej ustawy, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i z art. 77

ust. 2 w związku z art. 60 Konstytucji RP. Trybunał uznał, że przedmiot postępowania w kwestii oceny kandydata i przedstawienia wniosku o jego powołanie na stanowisko sędziego ma charakter sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i jako taka powinna ona podlegać kontroli sądowej w zakresie właściwym tego rodzaju sprawom, tj. pod kątem legalności, przestrzegania stosownych procedur prawnych. Zatem niekonstytucyjne były postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa, które nie stwarzały kandydatom możliwości ustalenia przyjętych przez Radę motywów (brak uzasadnienia), a w konsekwencji niemożność odwołania do sądu. Sądowi Najwyższemu z urzędu wiadomo, że uchwały KRS o przedstawieniu kandydatów na urząd sędziego bez uzasadnienia i bez pouczenia o drodze odwoławczej były podejmowane jeszcze w 2010 r., a zatem dwa lata po wydaniu powyższego wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

10. Po trzecie, w pierwotnym brzmieniu art. 12 ust. 6 u.KRS stanowił, że Prezydent RP określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowy tryb działania Rady i postępowania przed Radą. Mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 19 listopada 2009 r., K 62/07, uznano ten przepis za niekonstytucyjny w zakresie, w jakim zawiera zwrot „i postępowania przed Radą” (niezgodny z art. 187 ust. 4 w związku z art. 2 Konstytucji RP). Zakwestionowany art. 12 ust. 6 u.KRS dopuścił ustalanie m.in. kryteriów oceny kandydatów na sędziów KRS na podstawie przepisów aktu podustawowego, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej (zob. § 14 pkt 1 tego rozporządzenia, gdzie stanowi się, że „Postępowanie Rady w sprawach indywidualnych dotyczy w szczególności rozpatrywania i oceny kandydatów do pełnienia urzędu sędziowskiego ...”).

11. Po czwarte, w wyroku z 20 czerwca 2017 r., K 5/17 (OTK-A 2017, poz. 48), Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją RP regulacje ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa dotyczące kadencji tzw. sędziowskiej części składu Rady. Trybunał orzekł, że art. 11 ust. 3 i 4 w związku z art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2016 r., poz. 976 i 2261) jest niezgodny z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, art. 11 ust. 2 w związku z art. 12 ust. 1 tej ustawy jest niezgodny z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Z kolei art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. rozumiany w ten sposób, że

kadencja członków Krajowej Rady Sądownictwa wybieranych spośród sędziów sądów powszechnych ma charakter indywidualny, Trybunał uznał za niezgodny z art. 187 ust. 3 Konstytucji RP.

12. Poza wskazanymi powyżej dwoma pierwszymi, stanowiska co do skutku stwierdzenia niekonstytucyjności przepisów ustaw o KRS Trybunał Konstytucyjny nie wyraził w innych orzeczeniach – ani w uzasadnieniu wyroku z 20 czerwca 2017 r., K 5/17, ani w uzasadnieniu wyroku z 19 listopada 2009 r., K 62/07.

II. 13. Powyższe orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego ukształtowały system prawny przede wszystkim w zakresie standardu konstytucyjnego dotyczącego postępowań nominacyjnych przed KRS (SK 43/06, SK 57/06, K 62/07) oraz składu Rady (K 5/17). Spowodowały m.in. konieczność wprowadzenia odpowiednich zmian ustawowych wprowadzających standard uznany za konstytucyjny.

14. Ani orzeczenia te, ani akty prawne wydane dla ich realizacji, nie doprowadziły jednak samodzielnie do usunięcia niekonstytucyjnych skutków stosowania wadliwych norm w ramach procedur nominacyjnych sędziów w okresie obowiązywania niekonstytucyjnych przepisów ustaw o Krajowej Radzie Sądownictwa z 2001 i 2011 r., zatem nie wyeliminowały ani nie poddały możliwości weryfikacji w jakimkolwiek trybie uchwał KRS o przedstawieniu bądź nieprzedstawieniu Prezydentowi RP kandydatów na urząd sędziego, które zostały podjęte przez KRS w niekonstytucyjnym trybie lub składzie przed powołaniem na urząd sędziego osób, których dotyczyły.

15. Przeciwnie, jak już wskazano, w dwóch wyrokach: z 29 listopada 2007 r., SK 43/06, oraz z 27 maja 2008 r., SK 57/06, Trybunał stwierdził niedopuszczalność wznowienia procedury nominacyjnej na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji RP.

16. Na mocy wszystkich tych orzeczeń doszło jednak do wzruszenia, w różnym stopniu i zakresie, domniemania konstytucyjności odnośnie do ustrojowych aktów stosowania prawa, jakimi są uchwały Krajowej Rady Sądownictwa sprzed 2018 r. dotyczące przedstawiania kandydatów na stanowiska sędziowskie.

17. Istotne w niniejszej sprawie pozostaje pytanie o skutki wskazanej wadliwości procedury nominacyjnej dotyczące sędziów Sądu Najwyższego, a to przede wszystkim z uwagi na prezentowane w nowszym orzecznictwie stanowisko, iż ocena wadliwości nominacji na etapie poprzedzającym powołanie na urząd sędziego Sądu Najwyższego powinna być traktowana w sposób szczególny, a to z powodu szczególnej pozycji ustrojowej Sądu Najwyższego. Wniosek taki wprost wynika uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20.

Jest to istotne szczególnie w razie przyjęcia, że powyższa uchwała stanowi podstawę szeregu kolejnych orzeczeń Sądu Najwyższego w istocie zmierzających do oceny skuteczności procedury nominacyjnej sędziów tego Sądu.

Ponadto nie można tracić z pola widzenia faktu, iż wadliwa procedura nominacyjna (niewątpliwie taką jest procedura niekonstytucyjna, której wadliwość potwierdzają judykaty Trybunału Konstytucyjnego) stanowi podstawę uznania tak dokonanych nominacji sędziowskich za przyczynę stwierdzenia naruszenia art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja lub EKPC; zob. wyrok Wielkiej Izby Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 1 grudnia 2020 r. w sprawie Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii). Z ukształtowanego w orzecznictwie ETPC tzw. testu Ástráðsson wynika, że samo stwierdzenie, że sąd ze względu na swój skład nie spełnia wymogu „ustanowienia ustawą”, jest – co do zasady – wystarczające, aby wpłynąć na rzetelność procedury, a zatem na realizację prawa do sądu. Zakres gwarancji „ustanowienia ustawą”, o którym mowa w art. 6 EKPC odnośnie sądu jest interpretowany szeroko i obejmuje także proces powoływania sędziów w ramach krajowego systemu prawnego.

18. Skutki wyroków negatoryjnych Trybunału Konstytucyjnego, tj. wyroków stwierdzających niezgodności normy niższej rangi z odpowiednim tzw. wzorcem kontroli (konstytucyjności), zazwyczaj oceniane są dwutorowo.

19. Po pierwsze, co do zasady dopuszczalne jest wznawianie postępowań zakończonych prawomocnym rozstrzygnięciem, w których podstawą rozstrzygnięcia była norma uznana za wadliwą (niekonstytucyjną). Wynika to wprost z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP oraz konkretyzujących ustaw procesowych, w tym art. 401¹ i art. 407 § 2 k.p.c. Jak już wskazano, w przypadku nominacji dokonanych na podstawie niekonstytucyjnych norm procedura wznowieniowa została wykluczona w dwóch wyrokach Trybunału Konstytucyjnego (SK 43/06, SK 57/06).

20. Dopuszczalność wznowienia nie jest jednak jedynym instrumentem sanacji konstytucyjności po wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Po drugie bowiem, niejednokrotnie utrata mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu może prowadzić do powstania skutków nieakceptowalnych z perspektywy aksjologii systemu prawnego, w szczególności tzw. stanu wtórnej niekonstytucyjności albo luki prawnej. W takim przypadku konieczne staje się podjęcie odpowiednich działań przez prawodawcę służących realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

21. Dodatkowo, mimo braku odpowiednich przepisów wprost wskazujących sposób kształtowania skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w przypadku norm o charakterze ustrojowym możliwe jest powstanie skutków, które należy uwzględnić w praktyce stosowania prawa, które jednocześnie jednak wpływają na kierunek wykładni innych norm, w niniejszej sprawie z zakresu postępowania cywilnego. Skutki te stanowią efekt ukształtowania treści norm prawnych z uwagi na ustalenia dokonane przez Trybunał Konstytucyjny, a także samo stwierdzenie przezeń niekonstytucyjności określonych norm prawnych. Jako takie nie wymagają one dokonania zmian ustawowych, lecz urzeczywistnienia zasady wykładni przepisów prawa w zgodzie z Konstytucją RP (tzw. wykładni prokonstytucyjnej). Sąd powinien kierować się ogólnymi zasadami wykładni prawa, posługując się w pierwszym rzędzie nadrzędną w polskim systemie konstytucyjnym zasadą wykładni ustawy w zgodzie z Konstytucją (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 13 kwietnia 1999 r., K 36/98, OTK-ZU nr 3/1999, poz. 40; z 7 listopada 2005 r., P 20/04, OTK ZU nr 10/A/2005, poz. 111).

22. Z taką sytuacją mamy do czynienia w okolicznościach sprawy rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy. Najogólniej ujmując, chodzi o wpływ oczywiście wadliwych procedur nominacyjnych na urząd sędziów Sądu Najwyższego, dokonanych na podstawie niekonstytucyjnych przepisów, na dopuszczalność dokonywania przez osoby w tym trybie powołane czynności orzeczniczych, a także na ocenę związania innych sądów i organów władzy publicznej czynnościami ze sfery orzeczniczej wydawanymi z udziałem tych osób.

23. W okolicznościach niniejszej sprawy konieczne jest wówczas rozstrzygnięcie zagadnienia, czy wadliwość procedury nominacyjnej, w tym uchwały o przedstawieniu kandydatury sędziego następnie uczestniczącego w wydaniu orzeczenia w składzie Sądu Najwyższego, skutkuje związaniem takim orzeczeniem kasatoryjnym innego składu Sądu Najwyższego (art. 398²⁰ k.p.c.).

Kluczowe znaczenie dla oceny kształtu normatywnego powołanych przepisów ma nie sam fakt niekonstytucyjności norm będących podstawą prawną postępowań przed KRS czy dotyczących komponowania jej składu (tzw. indywidualnych kadencji sędziów – członków Rady), lecz okoliczność, iż powyżej powołane wyroki Trybunału Konstytucyjnego współkształtują ramy konstytucyjne ustroju Rzeczypospolitej i jako takie wymagają dokonania przez Sąd Najwyższy wykładni odpowiednich norm procesowych z ich uwzględnieniem, czyli z uwzględnieniem tzw. wykładni prokonstytucyjnej, w szczególności z uwagi na konieczność zagwarantowania prawa stron do sądu ukształtowanego ustawą zgodnie ze standardami wynikającymi z art. 45 ust 1 Konstytucji RP, art. 6 EKPC oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. Z uwagi na wywodzoną z przepisów procesowych swoistą metanormę nakazującą uwzględnianie powyższych okoliczności procesu nominacyjnego sędziego w ocenie skuteczności wydawanych z jego udziałem orzeczeń konieczne jest ustalenie wpływu wadliwych procedur nominacyjnych na treść norm procesowych, w tym zatem także w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

24. Zarówno w świetle art. 8 ust. 1 Konstytucji RP, jak też jej art. 190 ust. 1, akty stosowania prawa muszą uwzględniać stan prawny ukształtowany mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Oznacza to, że na właściwych organach

stosowania prawa, w tym także na Sądzie Najwyższym, spoczywa ciężar dekodowania ukształtowanej z uwzględnieniem skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego normy prawnej oraz ram jej zastosowania. W szczególności co do norm procesowych i ustrojowych stosowanych w postępowaniach sądowych, kompetencja ta, będąc w zakresie ustalenia skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego obowiązkiem, należy do sądów, w tym do Sądu Najwyższego.

25. Kwestia dopuszczalności weryfikacji składu przez ocenę prawidłowości procedury nominacyjnej sędziego stała się aktualna z uwagi na wspomnianą już linię orzeczniczą Sądu Najwyższego, w świetle której przysługuje sądom kompetencja w zakresie badania (weryfikacji) prawidłowości procedury przed Krajową Radą Sądownictwa bez względu na sam fakt powołania danej osoby na urząd sędziego przez Prezydenta RP.

26. Tzw. metoda wykładni w zgodzie z Konstytucją RP zakładająca „wybór tego kierunku wykładni, spośród rysujących się wzajemnie „konkurujących” znaczeń przepisu, który jest zgodny z konstytucyjnymi normami i wartościami” jest regułą o szerszym znaczeniu i zakresie zastosowania – „konieczność jej respektowania odnosi się do wszystkich organów państwowych i wynika z nadrzędności konstytucji w systemie prawa Rzeczypospolitej Polskiej (art. 8 ust. 1 Konstytucji)” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 maja 2000 r., SK 22/99, OTK-A 2000, nr 4, poz. 107). Wykładnia w zgodzie z Konstytucją RP stanowi instrument kształtowania skutków orzeczeń Trybunału, a także regułę pierwszeństwa, która powinna być stosowana w procesie stosowania prawa przez inne organy władzy publicznej.

27. Norma prawna zostaje dekodowana z przepisu zgodnie z ustaloną praktyką, zasadniczo jednolitą i konsekwentną, choć w tym zakresie nie jest to stanowisko niepodzielnie prezentowane w orzecznictwie (zob. np. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 21 września 2005 r., SK 32/04, OTK-A 2005, nr 8, poz. 95; wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 24 listopada 2021 r., K 6/21, OTK-A 2022, poz. 9; z 10 marca 2022 r., K 7/21, OTK-A 2022, poz. 24). Co do zasady stałość i powszechność praktyki powoduje nadanie samym przepisom trwałego

znaczenia (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 21 września 2005 r., SK 32/04).

28. Niejednolitość praktyki i oceny ich skutków prowadzą w niniejszej sprawie do powstania wątpliwości, które spowodowały konieczność wystąpienia przez Sąd Najwyższy z zagadnieniem prawnym celem jego rozstrzygnięcia przez poszerzony skład tego Sądu. Dokonanie wykładni wskazanych w pytaniu przepisów k.p.c. powinno skutkować nadaniem im takiego rozumienia, które doprowadzi je do zgodności z normami, zasadami i wartościami ustanowionymi przez Konstytucję (zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 12 czerwca 2002 r., P 13/01, OTK-A 2002 nr 4, poz. 42; z 11 września 2007 r., P 11/07, OTK-A 2007, nr 8, poz. 97). W przypadku tak istotnej kwestii i niewątpliwych rozbieżności w orzecznictwie samego Sądu Najwyższego kwestia ta wymaga w ocenie składu rozpoznającego niniejszą sprawę rozstrzygnięcia przez poszerzony skład Sądu.

29. W utrwalającej się praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego wykreowana została norma stanowiąca podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy o statusie osoby powołanej do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, w tym sędziego Sądu Najwyższego, a także związanej z tym statusem skuteczności czynności sądu dokonanej z udziałem tej osoby (zob. w szczególności uchwałę składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r.).

30. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 23 lutego 2022 r., P 10/19 (OTK-A 2022, poz. 14), w odniesieniu do art. 49 k.p.c., chodzi o taką wykładnię przepisów k.p.c., iż przez procedurę wyłączenia sędziego można dokonać oceny legalności jego powołania – i to z pominięciem korzystających z domniemania konstytucyjności aktów władzy publicznej, w tym przepisów dotyczących ustroju sądownictwa, aktów powołania członków KRS, aktów powołania sędziów i wyroków Trybunału Konstytucyjnego. To zaś prowadzi do tego, że dana kompetencja wywiedziona z ustawy o SN ukształtowanej określoną praktyką orzeczniczą może przesądzić o statusie danej osoby jako sędziego i o możliwości sprawowania przez niego urzędu. Dzięki wskazanej normie wykreowana została zatem kompetencja Sądu Najwyższego, która nie mieści się

w art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji, a która jednocześnie, w ocenie Trybunału, narusza prerogatywę Prezydenta RP.

31. Przykładowo, w postanowieniu Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 2022 r., II PUB 2/22, wskazano, że w sytuacji wystąpienia ryzyka nieprawidłowej obsady sądu należy podjąć wszelkie środki zapobiegające, a jednym z nich jest instytucja wyłączenia sędziego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 czerwca 2022 r., V KO 43/22; z 23 czerwca 2022 r., II KO 48/22; z 28 lipca 2022 r., V KO 69/22; z 25 listopada 2021 r., I CSKP 524/21). Wypracowanej zasady, jak się przy tym podkreśla, nie może znosić wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 stycznia 2022 r., P 10/19 (OTK-A 2022, poz. 14). Oznacza to, iż wykreowana została w ten sposób swoista „metanorma”, która nakazuje uwzględnienie okoliczności procesu nominacyjnego sędziego i jego ewentualnej wadliwości każdorazowo w przypadku możliwego podjęcia czynności procesowych przez sąd wówczas, gdy odnoszą się one do wcześniej wydanego orzeczenia z udziałem sędziego, którego procedura nominacyjna może być poddana ocenie.

O przynajmniej ryzyku takim rozstrzygają składy orzekające Sądu Najwyższego z powołaniem niekonstytucyjnej uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego, której niezgodność z Konstytucją stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, a w rezultacie doszło do jej utraty mocy jako aktu o charakterze normatywnym.

32. Z kolei w uchwale z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22 (OSNP 2022, nr 10, poz. 95), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że ocena co do sprzeczności składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana po 23 stycznia 2020 r. na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, wymaga prowadzenia ustaleń według kryteriów określonych w uzasadnieniu uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., czy wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości

i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 EKPC.

W ocenie Sądu podejmującego uchwałę, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, nie mógł i nie wywarł bezpośredniego skutku wobec uchwały połączonych Izb jako orzeczenia Sądu Najwyższego. Nie oznacza on, że uchwała połączonych Izb została unieważniona, nie obowiązuje jako orzeczenie sądu, jako uchwała wykładnicza, interpretująca prawo, czyli została wyeliminowana z porządku prawnego (przestała istnieć) i nie wywiera skutków prawnych. W żadnym zakresie nie zostały uchylone (zmienione) przepisy ustawowe stanowiące podstawę prawną podejmowania przez Sąd Najwyższy uchwał interpretujących przepisy prawne poza rozstrzygnięciem konkretnych spraw sądowych. Nie były one też przedmiotem kontroli konstytucyjnej. Natomiast w postanowieniu Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r., I KZ 29/21, podkreślono, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 7/20 z 15 lipca 2021 r. jest dotknięty taką samą wadą jak wyrok w sprawie U 2/20, a zatem m.in. z tego powodu nie wywołuje skutku z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP.

33. W postanowieniu z 26 października 2022 r., II CSKP 556/22, uznano orzeczenie wydane przez sędziego Sądu Najwyższego za „nieistniejące”.

34. Tak ukształtowana linia orzecznicza nakazuje zatem uwzględnienie powyższego kierunku interpretacyjnego w odniesieniu do skutków wskazanych powyżej wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Przenosząc powyższe ustalenia na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Najwyższego powstaje istotna wątpliwość co do tego, czy osoby powołane na urząd sędziego, jakkolwiek samo powołanie mogło nastąpić w sposób niewadliwy na mocy prerogatywy Prezydenta RP, uczestniczące w procedurze oczywiście niekonstytucyjnej na etapie powołanie to poprzedzającym, mogą skutecznie wykonywać *votum* sędziowskie, a w konsekwencji czy czynności dokonane z ich udziałem wiążą inne składy Sądu Najwyższego. Powyższe bowiem judykaty dotyczyły właśnie okoliczności procedury nominacyjnej poprzedzających powołanie na urząd sędziego, czyli na gruncie art. 179 Konstytucji RP jednego z dwu koniecznych elementów tej procedury. Konstytucja bowiem uzależnia wykonanie

prerogatywy przez Prezydenta od przedstawienia przez Krajową Radę Sądownictwa stosownego wniosku (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 maja 2012 r., K 7/10, OTK ZU nr 5/A/2012, poz. 48; zob. też np. K. Weitz, uwagi do art. 179, [w:] *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016).

W świetle ugruntowanej linii orzeczniczej konieczne staje się uznanie, iż po stronie sądu mającego rozstrzygać o skuteczności (prawomocności materialnej i formalnej) orzeczenia w sprawie każdorazowo spoczywa obowiązek dokonania co do prawidłowości procedury nominacyjnej odpowiedniej weryfikacji i oceny wraz z ustaleniem skutków niekonstytucyjnej procedury w odniesieniu do osoby, która jako powołana na urząd sędziego (w niniejszej sprawie sędziego Sądu Najwyższego) orzeczenie to wydała.

35. Artykuł 178 ust. 1 Konstytucji RP dopełnia konstytucyjną zasadę legalizmu, o której stanowi art. 7 ustawy zasadniczej. Oznacza to, iż na składzie Sądu Najwyższego spoczywa każdorazowo obowiązek respektowania i stosowania nie tylko ustrojowych norm konstytucyjnych, lecz również procesowych i ustrojowych norm ustawowych. Te zaś powinny być każdorazowo stosowane z uwzględnieniem skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego, choćby wywoływały one skutek jedynie prospektywnie (*ex nunc*).

36. Oznacza to, iż przy braku podstaw wznowieniowych z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP oraz art. 401¹ i art. 407 § 2 k.p.c., konieczne jest każdorazowe dokonanie oceny ukształtowania stanu prawnego w zgodzie z Konstytucją RP celem zapobiegania pogłębianiu się stanu niekonstytucyjnego, polegającego na sankcjonowaniu aktów stosowania prawa wydanych przez osoby nieuprawnione. Uwzględniając powyższą linię orzeczniczą, zapoczątkowaną uchwałą połączonych Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., za takie należałoby uznać orzeczenia wydane przez sędziów Sądu Najwyższego wyłonionych na te stanowiska w oczywiste niekonstytucyjnej procedurze.

37. W tym kontekście należy przypomnieć, że instytucja wznowienia postępowania w indywidualnej sprawie po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w ocenie Sądu Najwyższego nie jest jedynym instrumentem kształtowania skutków

orzeczeń TK. Dotyczy to w szczególności rozstrzygnięć dotyczących przepisów o charakterze procesowym lub ustrojowym (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., II CO 108/19). Innymi słowy, podważenie skutków stosowania, jako podstawy prawnej, normy uznanej następnie przez Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 190 ust. 4 Konstytucji RP za niekonstytucyjną (oraz norm procesowych wydanych na jego podstawie) nie wypełnia w zupełności ram dopuszczalnego kształtowania skutków orzeczeń negatoryjnych TK.

38. Jak podniesiono w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 marca 2007 r., K 8/07 (OTK-A 2007, nr 3, poz. 26), nie wszystkie skutki wywierane przez przepisy niekonstytucyjne dadzą się odwrócić w wyniku instrumentów przewidzianych przez art. 190 ust. 4 Konstytucji RP. Czasem usunięcie tych skutków jest możliwe, lecz wiąże się z ryzykiem wtórnej niekonstytucyjności. Ustrojodawca nie może akceptować dalszego naruszania Konstytucji RP na przyszłość przez dalsze stosowanie przepisu już uznanego za niekonstytucyjny w postępowaniach, w których zgodnie z zasadami dotyczącymi *ratione temporis* sformułowanymi w ustawodawstwie lub doktrynie, miałyby dochodzić do dalszego stosowania przez sądy tego niekonstytucyjnego przepisu. Jak wskazał Trybunał, „ocena sytuacji i wybór środka naprawczego, który należy w tym względzie zastosować, należy jednak do organu stosującego prawo”.

39. W niniejszej sprawie – co należy podkreślić – nie chodzi o wzruszenie samych aktów nominacyjnych jako takich, lecz perspektywną (*ex nunc*) ocenę ich systemowych skutków polegających na wpływie wadliwości na ewentualne związanie innych składów Sądu Najwyższego orzeczeniem wydanym przez osobę, której tryb nominacyjny został skutecznie podważony na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Można zatem obrazowo stwierdzić, że wskutek utraty mocy obowiązującej normatywnej podstawy procedury nominacyjnej doszło do dekonstytucjonalizacji aktów nominacyjnych w tej sferze, w której miały one wywoływać konstytucyjnie określone skutki, tj. przyznania kompetencji w zakresie uczestniczenia danej osoby w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w odniesieniu do kompetencji orzeczniczych wynikających wprost z samej Konstytucji.

40. W świetle norm konstytucyjnych ramy kognicji oraz kształt ustrojowych i procesowych instrumentów udziału Sądu Najwyższego i jego sędziów w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości nie są ustalone w sposób jednoznaczny. Konstytucja RP nie przesądza w szczególności trybu i sposobu sprawowania nadzoru nad sądami powszechnymi. Bez wątplenia jednak pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego pod rządem Konstytucji powoduje, iż ramy kompetencyjne tego organu władzy sądowniczej kształtuje się odmiennie, niż w przypadku sądów powszechnych i sędziów powołanych do sprawowania urzędu w tych sądach. Konstytucja RP jedynie ogólnie stanowi o kompetencji nadzoru Sądu Najwyższego nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1), następnie ogólnie stanowiąc o innych czynnościach określonych w Konstytucji i ustawach (ust. 2). W zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości Konstytucja RP ogranicza się do przyznania ogólnej kompetencji SN na mocy art. 175 ust. 1.

Powyższy kształt norm konstytucyjnych powoduje, iż to ustawa kształtuje szczegółowo zakres kognicji Sądu Najwyższego oraz instrumenty procesowe, w tym w ramach rozpoznawania tzw. nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Oznacza to, że ogólny standard konstytucyjnych gwarancji dotyczących inwestytury sędziowskiej uzyskanej wskutek powołania na urząd sędziego – poza kompetencjami szczególnymi (zob. np. art. 101 ust. 1, art. 125 ust. 4, art. 129 ust. 1 Konstytucji RP) – nie obejmuje wprost sędziów Sądu Najwyższego (w przeciwieństwie – co do zasady – do sędziów sądów powszechnych). Skoro szczegółowy zakres inwestytury sędziego Sądu Najwyższego nie jest ustalony na mocy Konstytucji, lecz określają go ustawy, to nie może budzić wątpliwości, że zakres ten *per se* nie może podlegać gwarancjom konstytucyjnym. Wniosek ten wynika już choćby z samego założenia hierarchiczności aktów normatywnych (zob. art. 188 ust. 1 pkt 1 Konstytucji RP). Nie oznacza to jednak, że uprawniony byłby wniosek, iż ramy sędziowskiej inwestytury (władzy sądowniczej) sędziego Sądu Najwyższego może pozostawać „pusty”, „wydrążony z treści”. Jest on ściśle powiązany z ustrojową pozycją Sądu Najwyższego, ta zaś nie sprowadza się do formalnej roli „nadzorczej” wobec sądów powszechnych, która mogłaby być jedynie formą niewiążącej oceny. Funkcja nadzorcza Sądu Najwyższego powinna być

bowiem rzeczywista i skonkretyzowana. Oznacza to, że na ustawodawcy spoczywają obowiązki o charakterze pozytywnym, które polegają przede wszystkim na stworzeniu norm prawnych przyznających przynajmniej w minimalnym zakresie odpowiednie instrumenty sprawowania nadzoru przez Sąd Najwyższy, ewentualnie norm przyznających Sądowi Najwyższemu inne szczególne kompetencje w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości. W związku z tym każdorazowo inwestytura sędziego Sądu Najwyższego będzie niejako wypełniona ramami regulacji ustawowej w tym zakresie, nigdy zaś nie może być pozbawiona treści, co prowadziłoby do wykreowania swoistej instytucji sędziego w stanie spoczynku *ab initio* (tak w wyroku TK w sprawie U 2/20). Rozwiązanie takie w istocie naruszałoby gwarancje nieusuwalności sędziego w rozumieniu art. 180 Konstytucji RP.

41 Już w świetle samej Konstytucji RP status orzecznicy sędziego jest niejednolity (jednolitość ta nie jest gwarantowana na mocy norm konstytucyjnych), bowiem to akt powołania wyznacza zakres obowiązków sędziego, co jest równoznaczne z jego ramami kompetencji (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK-A 2009, nr 1, poz. 3; z 8 maja 2012 r., K 7/10). Tzw. rzeczowy zakres jurysdykcji wyznacza to, do jakiego sądu sędzia zostaje powołany. Sędzia nie jest powołany do tego, aby sprawować wymiar sprawiedliwości we wszystkich sądach (a zatem w każdym sądzie) w Polsce (wyrok TK z 15 stycznia 2009 r., K 45/07; wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2016 r., III KK 494/15). O możliwości i zakresie wykonywania kompetencji przez sędziego przesądzają normy ustawowe (co zresztą wpisuje się w sens art. 178 ust. 1 Konstytucji RP).

42. Ponadto, o niejednolitości statusu sędziego w świetle Konstytucji RP świadczy to, że inwestytura sędziowska jako kompetencja w sferze wykonywania wymiaru sprawiedliwości nie jest uzależnione wyłącznie od przejścia procedury nominacyjnej w rozumieniu art. 179 Konstytucji RP (powiązania wniosku KRS i powołania przez Prezydenta RP), lecz może być ukształtowana także przez konieczność dopełnienia dodatkowych czynności przewidzianych w ustawodawstwie. Przykładowo, na etapie po powołaniu uzyskanie *votum* zależne jest od nieprzewidzianego w samej Konstytucji RP złożenia ślubowania (obecnie przed Prezydentem RP) oraz oświadczenia o objęciu przez sędziego urzędu. Powyższe potwierdza, że samo powołanie na urząd sędziego nie jest samodzielną

i zupełną podstawą przyznania kompetencji w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości.

43. Kluczowe znaczenie dla odpowiedzi na postawione w niniejszym zagadnieniu prawnym pytanie ma fakt, iż tzw. negatoryjne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (o niekonstytucyjności) w zakresie oceny aktów prawnych niższej rangi mają walor konstytucyjny w tym znaczeniu, że wpływają wprost na normatywny kształt i ramy systemu konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej. Charakteru takiego nie mają natomiast akty niższej rangi, które w ocenie licznych składów orzekających Sądu Najwyższego miałyby stanowić podstawę kwestionowania inwestytury sędziowskiej.

44. Sąd Najwyższy dostrzega, iż w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego uznawano za niekonstytucyjne normy umożliwiające i będące podstawą prawną kwestionowania skuteczności powołań na urząd sędziego, a także prezentowane było stanowisko o niedopuszczalności podważania skutków powołania w trybie indywidualnego wznawiania postępowań na mocy art. 190 ust. 4 Konstytucji RP. Wniosek taki wynika nie tylko z motywów dwóch wskazanych powyżej wyroków z 2007 i 2008 r., lecz również z nowszych orzeczeń Trybunału (w tym z wyroku w sprawie P 10/19).

Tym niemniej orzeczenia te jako kształtujące system normatywny odnosiły się do oceny regulacji „częstkowych”, gdy tymczasem wszystkie łącznie ukształtowały system konstytucyjny, powodując, iż standard niewzruszalności procedury nominacyjnej sędziego można *de constitutione lata* odnieść wyłącznie do tych aktów stosowania prawa, w przypadku których nie nastąpiło wzruszenie domniemania ich konstytucyjności właśnie na mocy samych wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

45. W uznaniu Sądu Najwyższego jedynie w takim przypadku, tj. po wzruszeniu domniemania konstytucyjności przepisów będących podstawą procesu nominacyjnego (w tym także składu KRS), dopuszczalne jest poddanie oceny wpływu wadliwej procedury nominacyjnej na to, czy i w jakim zakresie osoba powołana do pełnienia urzędu sędziego uzyskała skuteczne *votum*. Podkreślić należy, iż w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy nie podejmuje rozważań nad samą

skutecznością nawiązania stosunku służbowego sędziego, który niewątpliwie wprost wynika z powołania (choć jako taki pozostaje uwarunkowany dodatkowymi czynnościami, o których była mowa powyżej).

46. Na status prawny sędziego patrzeć należy w każdym razie przede wszystkim przez pryzmat ogólnych założeń konstytucyjnych odnoszących się do instytucji publicznych oraz ich konkretyzację wynikającą dla sądów z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 maja 2012 r., K 7/10, OTK-A 2012, nr 5, poz. 48). W konsekwencji udzielenia odpowiedzi na niniejsze pytanie wymaga dbałość o należyłą obsadę Sądu Najwyższego z uwagi na konieczność zagwarantowania należytego urzeczywistnienia konstytucyjnego prawa do sądu. Problem wbrew pozorom nie dotyczy rozstrzygania sporów w obrębie szczególnej grupy zawodowej sędziów, lecz troski o standard obsady stanowisk w ramach władzy publicznej, którą sprawują sądy. W wyroku z 18 lutego 2004 r., K 12/03 (OTK-A 2004, nr 2, poz. 8), Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że celem konstrukcji ustrojowej pozycji sędziów jest stworzenie realnych, odpowiednich podstaw i gwarancji właściwego wypełniania przez nich fundamentalnej dla demokratycznego państwa prawnego funkcji orzeczniczej.

47. Szczególny status sędziego powiązany jest zatem z koniecznością urzeczywistnienia ogólnych założeń konstytucyjnych oraz ich konkretyzacją wynikającą dla sądów z art. 45 ust. 1 Konstytucji: „Szczególne uprawnienia sędziów, w tym nieusuwalność, zapewnienie odpowiednich warunków pracy i wynagrodzenia oraz ograniczenia w przenoszeniu ich na inne stanowiska służbowe, stanowią (...) gwarancję realizacji tych zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności zaś zasady niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów”. Przepisy konstytucyjne „nie statuuja osobistych «przywilejów» dla pewnej grupy funkcjonariuszy publicznych, mających służyć przede wszystkim ochronie ich interesów. Są to przepisy, na które należy patrzeć w pierwszej kolejności od strony instytucjonalnej, tj. przez pryzmat dążenia do zapewnienia faktycznego przestrzegania najważniejszych konstytucyjnych zasad wymiaru sprawiedliwości i ustroju sądownictwa. Tak więc chodzi tu (...) o normy prawa w znaczeniu przedmiotowym, choć oczywiście (...) wynikają z nich określone prawa podmiotowe przysługujące osobom zajmującym stanowisko sędziego. Niemniej jednak pod

względem funkcjonalnym nie chodzi tu o prawa osobiste, których podstawowym celem byłaby ochrona interesów określonych osób (czy grup zawodowych) i które wobec tego mogłyby być w ogóle porównywane z konstytucyjnymi prawami i wolnościami człowieka i obywatela, wynikającymi z rozdziału II Konstytucji” (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 7 listopada 2005 r., P 20/04, OTK-A /2005, nr 10, poz. 111; z 12 grudnia 2012 r., K 1/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 134; zob. też wyrok z 7 maja 2013 r., SK 11/11, OTK-A 2013, nr 4, poz. 40; z 22 września 2015 r., P 37/14, OTK-A ZU 2015, nr 8, poz. 121; postanowienia: z 30 listopada 2015 r., SK 30/14, OTK-A 2015 nr 10, poz. 184; z 6 września 2006 r., Ts 103/05, OTK-B 2006, nr 5, poz. 185; z 8 czerwca 1999 r., Ts 26/99, OTK-B 1999, nr 6, poz. 142; por. jednak na gruncie EKPC Trybunał Praw Człowieka w wyrokach: z 23 czerwca 2016 r. w sprawie Baka przeciwko Węgrom; z 8 listopada 2016 r. w sprawie Szanyi przeciwko Węgrom; z 22 grudnia 2020 r. w sprawie Selahattin Demirtaş przeciwko Turcji (nr 2), pkt 3; z 29 czerwca 2021 r. w sprawie Broda i Bojara przeciwko Polsce,).

48. Jak wskazał trafnie w odrębnej opinii do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) w sprawie Broda i Bojara przeciwko Polsce sędzia K. Wojtyczek, „[u]stanowienie „prawa” sędziego do niezawisłości lub nieusuwalności, jak proponują niektórzy, lub ustanowienie innych praw podmiotowych sędziów w sferze sprawowania władzy publicznej podważyłoby tradycyjną koncepcję praw człowieka”.

49. W przypadku potwierdzonej wadliwości procedury nominacyjnej sędziego w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego i wynikającego z nich nakazu weryfikacji z urzędu prawidłowości przyznania inwestytury sędziowskiej jako konstytucyjnego umocowania dokonywanego przez konstytucyjne organy wskazane w art. 179 Konstytucji trudno mówić o prawach wynikających ze stosunku pracowniczego (w ocenie ETPC „zwykłe spory pracownicze” członków służby publicznej, w tym członków wymiaru sprawiedliwości wywołują właśnie bezpośrednie skutki dla ich praw obywatelskich – tzw. „test Vilho Eskelinen”, zob. wyrok ETPC z 19 lipca 2007 r. w sprawie Vilho Eskelinen i inni przeciwko Finlandii, § 62, wyrok w sprawie Baka przeciwko Węgrom, § 104; z 25 września 2018 r. w sprawie Denisov przeciwko Ukrainie, § 53).

50. Powyższy wniosek dotyczący nakazu zapewnienia odpowiedniego standardu prawa do sądu potwierdza ukształtowany w orzecznictwie ETPC tzw. test Ástráðsson dotyczący oceny „sądu ustanowionego ustawą”. Test ten składa się z trzech zasad szczegółowych: 1) zakres gwarancji „ustanowienia ustawą” musi być interpretowany szeroko i obejmuje to także proces powoływania sędziów w ramach krajowego systemu prawnego (pkt 98 uzasadnienia wyroku ETPC z 12 marca 2019 r. w sprawie Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii). W świetle powyższego, samo stwierdzenie, że dany sąd ze względu na swój skład nie spełnia wymogu „ustanowienia ustawą”, jest – co do zasady – wystarczające, aby wpłynąć na rzetelność procedury, a zatem na realizację prawa do sądu (pkt 100 uzasadnienia w sprawie Ástráðsson).

51. Zastosowanie powyższego testu zakłada konieczność ustalenia: 1) czy naruszenie prawa krajowego było rażące? (ang. *manifest breach*), 2) czy dotyczyło normy o podstawowym znaczeniu dla procedury mianowania sędziów (ang. *fundamental rule*), 3) czy naruszenie było skutecznie ocenione i naprawione przez sąd krajowy (*effective review and remedy*).

52. W ocenie Sądu Najwyższego standard z art. 6 EKPC, wyrażony w powyższym wyroku, pozostaje zgodny ze standardem konstytucyjnym z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, pod warunkiem, że ocena odnosi się do skuteczności procesu nominacyjnego, którego podstawa prawna została wzruszona na mocy ostatecznego wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Jak wskazał ETPC w wyroku z 1 grudnia 2020 r. w sprawie Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii, przestrzeganie zasad nieusuwalności sędziego i pewności prawa (ang. *the principles of legal certainty and irremovability of judges*) za wszelką cenę i kosztem wymogów „sądu ustanowionego ustawą” (ang. *a tribunal established by law*) „może w pewnych okolicznościach wyrządzić jeszcze większe szkody rządowi prawa i zaufaniu społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości. Podobnie jak we wszystkich przypadkach, w których podstawowe zasady Konwencji wchodzi w konflikt, należy zatem zachować równowagę w takich przypadkach, aby ustalić, czy istnieje pilna potrzeba – o istotnym i nieodpartym

charakterze – uzasadniająca odejście od zasady pewności prawa i mocy powagi rzeczy osądzonej” (wyrok Wielkiej Izby ETPC z 1 grudnia 2020 r., § 240).

53. Wnioski te powinny być wzięte pod uwagę przy rozstrzygnięciu przez powiększony skład Sądu Najwyższego niniejszego zagadnienia prawnego, z uwagi na fakt, iż naruszenie prawa w postępowaniach przed KRS w opisanych powyżej przypadkach stwierdzonej przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności norm miało charakter rażący, bo jedynie tak można ocenić oczywistą, stwierdzoną orzeczeniami TK niekonstytucyjność regulacji stanowiących podstawę prawną procesu nominacyjnego. Standard konstytucyjny w tym przypadku pozostaje zbieżny ze standardem konwencyjnym w zakresie, w jakim dotyczą pojęcia sądu w rozumieniu odpowiednich norm – konstytucyjnych z jednej oraz konwencyjnych z drugiej strony.

54. Powyższe wnioski nie pozostają w sprzeczności ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, który wskazał, że skoro zgodnie z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP sędziowie są powoływani przez Prezydenta, co jest jego prerogatywą, to w konsekwencji o wykreowaniu urzędu decyduje organ władzy wykonawczej, zaś inne organy nie mają kompetencji, by podważać akt powołania i kreować normy, dzięki którym poza Konstytucją RP będzie można następczo ocenić, czy procedura nominacji była zgodna z prawem (tak w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 23 lutego 2022 r., P 10/19). Ocena ta bowiem jest możliwa nie w odniesieniu do samej procedury nominacyjnej, lecz do jej skutków, z założeniem, że dokonywana ona ma być wówczas, gdy zostało skutecznie wzruszone domniemanie konstytucyjności, a w konsekwencji nie budzi wątpliwości, że wymagania wynikające z art. 179 Konstytucji RP zostały naruszone. Żaden sąd, w tym Sąd Najwyższy, nie został na mocy Konstytucji wyposażony w kompetencje w zakresie weryfikacji i oceny wykonywania kompetencji przez inne konstytucyjne organy władzy publicznej, w tym – poza trybem wynikającym z art. 60 Konstytucji w odniesieniu do zaskarżania uchwał KRS, aktów składających się na procedurę nominacyjną sędziego. Oznacza to, że nie jest dopuszczalne ani stwierdzenie ważności, uchylenie prawomocnej uchwały KRS czy też powołania sędziego przez Prezydenta RP. Kompetencje takie wymagałyby bowiem istnienia odpowiedniej

podstawy normatywnej w samej Konstytucji, nie zaś w aktach normatywnych niższej rangi.

Nie można tracić z pola widzenia, iż opisane powyżej podważenie skuteczności powołania sędziego w zakresie możliwości wykonywani inwestytury (a zatem bez jego formalnego „unieważnienia”) prowadzi do powstania skutku równoważnego w istocie uchyleniu aktów nominacyjnych, a ponadto temu, któremu mają zapobiegać gwarancje nieusuwalności przewidziane w art. 180 Konstytucji RP, które odnoszą się nie tylko do działań władzy ustawodawczej i wykonawczej, lecz również władzy sędziowskiej. Mimo braku formalnego unieważnienia powołania sędziowskiego przyjęcie wniosku o nieskuteczności czynności orzeczniczych wadliwie nominowanego sędziego oznaczałoby w praktyce wykluczenie możliwości sprawowania przez taką osobę urzędu sędziego. To zaś prowadziłoby do skutków wprost sprzecznych z zasadniczymi założeniami i urzeczywistniającymi je zasadami ustrojowymi przewidzianymi w Konstytucji RP. Istota zagadnienia w rozpoznawanej sprawie sprowadza się zatem do odpowiedzi na pytanie o wazenie wartości w ramach stosowania wykładni prokonstytucyjnej – z jednej strony prawa do sądu w jego kształcie opisanym powyżej i wynikającym m.in. z orzecznictwa międzynarodowego, z drugiej – założeń ustrojowych służących gwarancji stabilizacji urzędu sędziego, a tym samym jego niezawisłości. W drugim przypadku wspomniane gwarancje także mają służyć zapewnieniu stronie prawa do sądu, skoro wyłącznie sąd składający się z sędziów mających gwarancje niezawisłości stanowi sąd w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

55. Natomiast, wbrew stanowiskom prezentowanym czasem w doktrynie i orzecznictwie, nie można kwestionować uchwał KRS podjętych przez skład ukształtowany na podstawie przepisów, których konstytucyjność została potwierdzona w wyroku Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NO 37/20, OSNKN 2020, nr 4, poz. 35; postanowienie składu Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2021 r., I NZP 1/21). Wyrokiem z 25 marca 2019 r., K 12/18 (OTK-A 2019, poz. 17), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2019 r. poz. 84) jest zgodny z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w zw. z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 oraz z art. 186 ust.

1 Konstytucji RP. Wskutek powyższego wyroku doszło do potwierdzenia konstytucyjności trybu nominacyjnego na podstawie ustawy nowelizującej z 8 grudnia 2017 r. (Dz.U. z 2018 r., poz. 3).

56. Niniejsze zagadnienie, odmiennie niż w szczególności w uchwale połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, nie dotyczy samodzielnej oceny czy wykładni podstawy rozstrzygnięcia o statusie osoby powołanej do sprawowania urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego i wynikających z tego uprawnień takiego sędziego oraz związanej z tym statusem skuteczności czynności sądu dokonanej z udziałem tej osoby. Ta bowiem, jak już wskazano, nie mogłaby być dokonywana ani na podstawie ustawy, ani aktów prawa międzynarodowego, które nie mogą być uznane za podstawę prawną kompetencji w zakresie oceny czy weryfikacji działania innych organów konstytucyjnych.

W niniejszym zagadnieniu chodzi o ustalenie wpływu wyroków Trybunału w przedstawionym zakresie na ocenę zakresu inwestytury sędziego nominowanego wadliwie w świetle samej ustawy zasadniczej w sytuacji, gdy wadliwość ta znalazła z uwagi na prejudycjalne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego potwierdzenie na gruncie Konstytucji RP. Szczegółność tak ujętego zagadnienia wiąże się z konstytucyjnym wymiarem i rangą samych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jako samodzielnie kształtujących treść norm rangi ustrojowej w Konstytucji RP. Przypomnieć należy, że wyrok z 23 lutego 2022 r., P 10/19, w sprawie pytania prawnego przedstawionego przez Sąd Najwyższy – Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych dotyczył dekodowania normy rangi ustawowej względnie wynikającej z aktów prawa międzynarodowego. W istocie zaś chodziło o wykreowanie swoistej samodzielnej normy dopuszczającej weryfikację statusu sędziego i jego skutków z pominięciem wyroków TK (zob. w szczególności pkt 270-275 uzasadnienia w/w wyroku).

57. Przyjęcie odmiennego stanowiska co do przedmiotowych ram rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. P 10/19, nie zamyka konieczności oceny na podstawie art. 398¹⁷ § 1 k.p.c. wykładni wskazanych norm co do wpływu nominacji niekonstytucyjnej na związanie orzeczeniem wydanym przez skład z udziałem

wadliwie powołanego sędziego Sądu Najwyższego, bowiem nie chodzi w tym przypadku jedynie o ocenę „statusu osoby” powołanej do pełnienia urzędu sędziego, lecz o kształt rozwiązań systemowych, nakazujących uznać prawomocność wyroku, skutkując tym samym utrwaleniem wbrew orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego niekonstytucyjnych skutków, a zatem powstaniem stanu wtórnej niekonstytucyjności w sferze stosowania prawa. Należy zatem ocenić, czy w przedmiotowym zakresie konieczne jest dokonanie, co zostało w wyroku TK w sprawie K 8/07, „wyboru środka naprawczego”, który należy do Sądu Najwyższego jako organu stosującego prawo.

58. Rozpoznawane zagadnienie pozostaje w związku z zarzutami skargi kasacyjnej, które dotyczą naruszenia przez Sąd drugiej instancji zasady związania wykładnią zawartą w wyroku kasatoryjnym Sądu Najwyższego. Ocena istnienia związania powinna opierać się na założeniu, że doszło do skutecznego wydania orzeczenia przez Sąd Najwyższy, a zatem związanie wynikające z art. 398²⁰ zd. 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. jest powiązane z niepodważalnością i skutecznością rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Najwyższy, niezależnie od oceny okoliczności nominacji sędziowskich osób uczestniczących w składzie wydającym wyrok. Trudno byłoby bowiem uznać, że pozostaje związany wyrokiem Sądu Najwyższego zarówno Sąd *ad quem*, jak też sam Sąd Najwyższy ponownie rozpoznający skargę kasacyjną, wówczas, gdy pierwsze rozstrzygnięcie SN wydane zostało z udziałem osób wadliwie powołanych, które nie mogły skutecznie wykonywać władzy sądenia. Przyjęcie wpływu wadliwości nominacji sędziowskich na ocenę prawomocności wyroku Sądu Najwyższego i w konsekwencji związania nim innych sądów wpływałoby w konsekwencji bezpośrednio na ocenę zarzutu naruszenia przez Sąd II instancji w niniejszej sprawie art. 398²⁰ zd. 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Bez znaczenia w takim przypadku byłoby to, czy i w jakim zakresie merytoryczna ocena (wykładnia przepisów) dokonana przez Sąd Najwyższy ukształtowany w wadliwym składzie pozostawała prawidłowa.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁷ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił przekazać niniejsze zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu.

[SOP]

zdanie odrębne
do uzasadnienia

SSN Kamil Zaradkiewicz

SSN Jacek Grela

SSN Marcin Łochowski

[as]